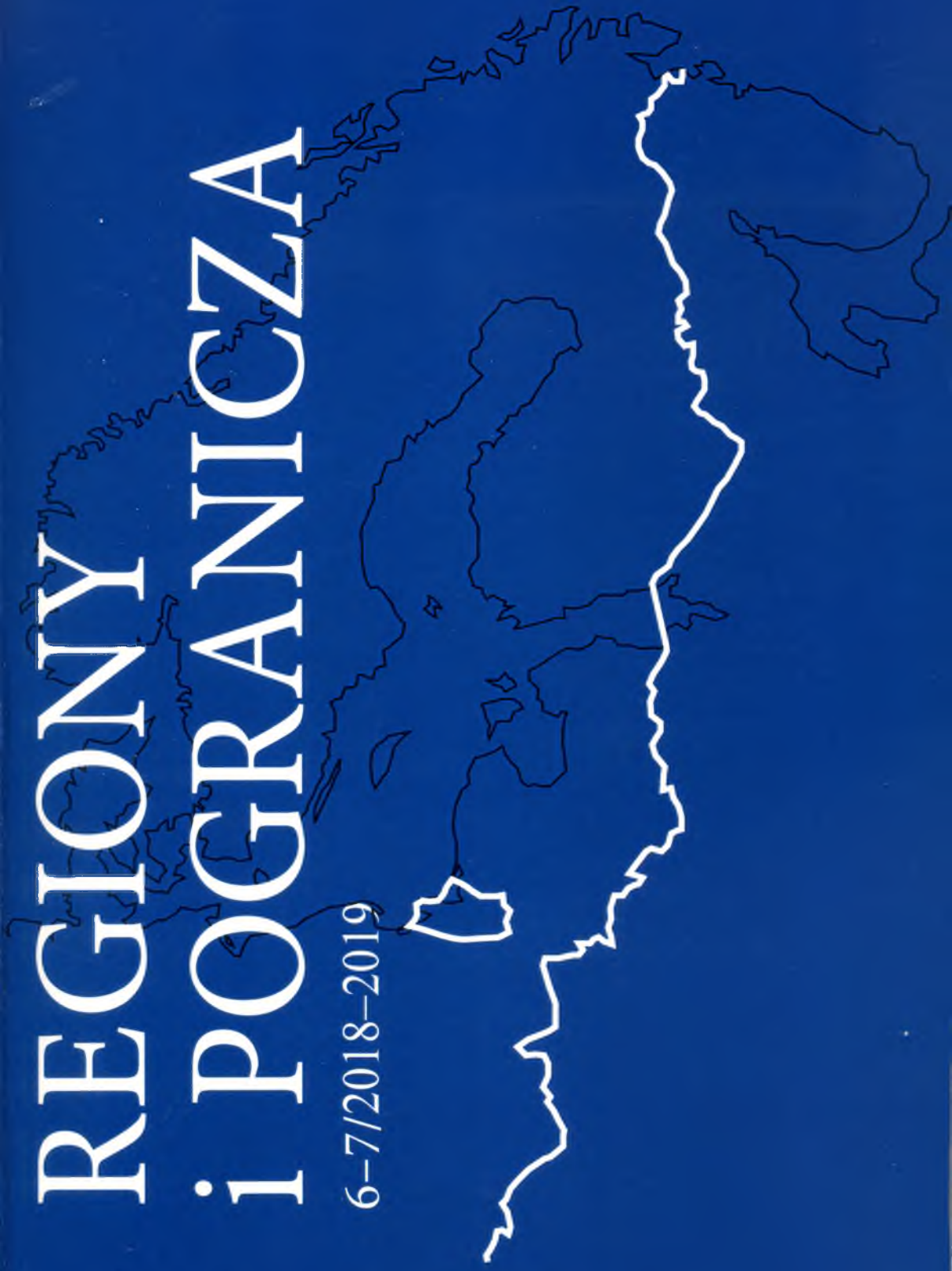


REGIONY i POGRANICZA

6-7/2018-2019



Spis treści

I ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Od redakcji	5
Patryk Kozłowski, <i>Muzeum Pogranicza w Działdowie</i>	9
Ткачук Анна, «Восстание» под руководством Богдана Хмельницкого – урок для единения, или основания для противостояния?	12
Irina Treń, <i>Выпускники учительского семинара в Каралене под Инстербургом</i>	20
Henryka Ilgiewicz, <i>Litewskie stowarzyszenia żeńskiej służby domowej w Wilnie</i>	28
Anatol Niechaj, <i>Очерк истории петербургской Полонии и полонийной прессы</i>	46
Rimantas Miknys, <i>Wojna w świetle dzienników Michała Römera i Eugeniusza Romera</i>	72
Наталья Трифонова, <i>Денежная эмиссия на украинских землях в период Директории в коллекции Музея денег Национального банка Украины</i>	90
Roman Jurkowski, <i>Józef Piłsudski w opinii Edwarda Woyniłłowicza</i>	96
Krzysztof Buchowski, <i>Józef Piłsudski a Litwa</i>	105
Andrzej Gąsiorowski, <i>Polski ruch świetlicowy na terenie Litwy (1918–1940)</i>	120
Aleksander Srebrakowski, <i>Elementy pamięci o Józefie Piłsudskim w Wilnie i na Wileńszczyźnie w latach 1935–1939</i>	137
Idia Potykanowicz-Suda, <i>Wiadomości z Wilna i emigracji z lat 1939–1949 w liście profesora Michała Birżyski do profesora Stanisława Kościakowskiego</i>	156
Linas Jašinauskas, <i>Problematyka odrodzenia oraz funkcjonowania państwa litewskiego i państwa polskiego w podręcznikach wydanych na Litwie</i>	164
Jerzy Waszkiewicz, <i>Partyzantka sowiecka na Białorusi w latach 1941–1944</i>	180

ALEKSANDER SREBRAKOWSKI

(Wrocław)

Elementy pamięci o Józefie Piłsudskim w Wilnie i na Wileńszczyźnie w latach 1935–1939

Słowa kluczowe: Wilno, Józef Piłsudski, cmentarz Na Rossie, pomnik Józefa Piłsudskiego, szkoły im. Józefa Piłsudskiego, uroczystości państwowe w Wilnie, topografia Wilna, kalendarium pobytów Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Keywords: Vilnius, Józef Piłsudski, Rosas Cemetery, Piłsudski statue, the Piłsudski schools, public holidays in Vilnius, topography of Vilnius, calendar of Józef Piłsudski's stays in Vilnius

Kiedy 12 sierpnia 1928 r. Józef Piłsudski spotkał się z byłymi legionistami na zjeździe w Wilnie, mówił między innymi też o Wilnie. Jest to miniwykład ilustrujący jego uczucia wobec tego miasta.

Gdym siedział w Magdeburgu, istotnie stał nad głową kat. Nie byłem nigdy pewien życia. Był to jak grób zamknięty. Izolowany byłem bardzo od świata i wtedy właśnie myślałem o miłem, co, jak poduszka, do trumny z człowiekiem idzie. Jedno z najmiłszych, jakie mam i jakie przeżyłem, jest Wilno, jest miasto moje rodzinne. I nieraz tam, w Magdeburgu, o Wilnie myślałem, do Wilna tęskniłem. Miłe miasto. Rzędem biegną mury, pagórki, otoczone zielenią, pieczędą mury. Mury tęsknie na pagórki spoglądają. Miłe miasto. Gdy na który z pagórków się wyjdzie, ku niebu przez mgłę oparów błyszczą do góry wieżycy, wieżyczki, na których, gdy dzwony zadzwonią, nie wiadomo, czy się skarżą, czy o łaskę proszą, czy tęskny tylko do nieba głos wznoszą. Miłe miasto. Miłe mury, co mnie dzieckiem niegdyś pieściły, co kochać wielkość prawdy uczyły, miłe miasto z tyłu, tyłu przeżyciami. Miasto – symbol naszej wielkiej kultury i państwowej ongiś potęgi. Dynastia Jagiellonów, co nad wieżyczkami Krakowa i wieżami Wilna potężnie niegdyś panowała. Wilno Stefana Batorego, co uniwersytet zakładał i mieczem nowe granice wybijał. Wielcy poeci i wieszczowie, co naród pie-

ścili słowem i w czar zakuwanemi słowami życie narodowi dawali... Nie gdzie indziej, jak tu, w tej samej szkole, gdzie ja biegałem w tych murach, pięknie wołających do Boga, uczyli się, jak ja kiedyś, w przekłętej rosyjskiej szkole.

Wszystko piękno w mojej duszy przez Wilno pieszczone. Tu pierwsze słowa miłości, tu pierwsze słowa mądrości, tu wszystko, czym dziecko i młodzienczek żył w pieszczocie z murami i w pieszczocie z pagórkami. Jedno z najpiękniejszych miast w świecie!¹

Stosunek Piłsudskiego do Wilna był zawsze bardzo emocjonalny. Mówił zresztą o tym zawsze otwarcie. Między innymi w zamówionym tekście przez „Express Wileński” z 14 sierpnia 1923 r.:

Na prośbę „Expressu” mam dać, jak mi mówią, jakiś aforyzm dla Wilna. Aforyzm i Wilno, czy to się da skonstruować, myślę od godziny. Chyba nie. Aforyzm jest grą rozigranej myśli swobodnej od afektu. Dla mnie zaś Wilno bez afektu i to silnego nie istnieje. Jest mi przyjemnie być w Wilnie i baśta, ale to mi przecie nie aforyzm².

Ten szczególny stosunek do dawnej stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego późniejszego Marszałka Polski, został ukształtowany w latach 1874–1899, kiedy mieszkał tam razem ze swoją rodziną. W sumie spędził w tym mieście dziewiętnaście lat, gdyż w latach 1886–1887 przebywał na studiach w Charkowie, a po relegowaniu z uczelni spędził nieco czasu w Petersburgu, po czym od 1887 do 1892 r. przebywał na Syberii zesłany tam w związku z działalnością niepodległościową. Przez te wszystkie lata rodzina Piłsudskich zmieniała kilkakrotnie mieszkanie³. Jesienią 1874 po spaleniu się Żułowa Piłsudscy przeprowadzili się do Wilna na ulicę Trocką nr 20 (numeracja z okresu międzywojennego). Dzisiaj dom ten ma nr 18, ulica zaś nadal nosi tę samą nazwę, tyle tylko, że po litewsku, czyli Trakų. Nieruchomość należała do cieszącego się w mieście dobrą opinią gen. Szarskiego, późniejszego ławnika miejskiego. Rodzina zajmowała całe 1 piętro i pozostawała tam do roku 1877.

Według relacji Zygmunta Nagrodzkiego, znającego braci Piłsudskich z lat dziecińczych, jesienią 1877 ich rodzina przeprowadziła się do domu przy ulicy św. Anny nr 2. Dom ten został zbudowany kilka lat wcześniej przez gen. Gellera. Jako materiał do jego budowy wykorzystano cegły z rozebra-

¹ Przemówienie na zjeździe Legionistów w Wilnie (12 sierpnia 1928 r.), w: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Tom IX, Warszawa 1937, s. 127–128.

² Aforyzm o Wilnie (14 sierpnia 1923 r.), w: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Tom X. Skorowidze i uzupełnienia, Warszawa 1938, s. 194.

³ Listę wileńskich adresów Józefa Piłsudskiego ustalono na podstawie następujących publikacji: W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935, Tom pierwszy 1867–1920*, Londyn 1986; J. Kłos, *Wilno. Przewodnik krajoznawczy*, Wilno 1937; B. W. Święcicki, *Wilno w promieniach serca wielkiego Marszałka. Reportaż z zapomnianych domów „Milego Miasta”*, „Kurier Wileński” 1936, nr 130 (błędnie wydrukowano nr 123) z 12 maja, s. 5–7; K. Wójcicki, *Kiedy Marszałek był w Wilnie?*, w: *Józef Piłsudski a Wilno*, Wilno [1937], s. 33–36; J. Surwiło, *Wileńskimi śladami Józefa Piłsudskiego*, Wilno 1992; J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. I, Warszawa 1937.

nej przez Rosjan dzwonnicy kościoła Bernardynów⁴. W latach 1931–1935 w budynku tym miało swoją siedzibę biuro wojewódzkie BBWR. Dnia 19 marca 1934 wmurowano tam tablicę pamiątkową ku czci Marszałka, ufundowaną przez Związek Legionistów. Współcześnie ulica ta nosi nazwę Maironio, budynek ma zaś nr 4⁵. W drugim mieszkaniu Piłsudscy kwatrowali do 1878 roku.

Według relacji Nagrodzkiego trzecim mieszkaniem Piłsudskich w Wilnie, do którego przeprowadzili się w roku 1878, była oficyna domu Sobotkowskiego przy ul. Nadbrzeżnej⁶. W okresie międzywojennym kiedy ulica ta została nazwana ul. Zygmuntowską, oficyna ta już nie istniała. Następnie w tym samym 1878 roku Piłsudski mieszkał przy ulicy Bakszta, w domu Haussztejna. Taki adres podaje on między innymi na podaniu o przyjęcie na Uniwersytet Charkowski, datowanym na 23 lipca (4 sierpnia) 1885 roku⁷. W okresie międzywojennym dom Haussztejna miał nr 14⁸. Jak podaje Jerzy Surwiło, wymieniane są zamiennie nr 12 i nr 14. Natomiast Wacław Jędrzejewicz w swojej kronice podaje nr 9. Według ustaleń Surwiły dzisiaj dom ten nosi nr 10.

Jak podaje w swoim reportażu Bolesław Wit Świącicki, Zygmunt Nagrodzki wspominał mu, że pamięta, jak wiosną 1881 r. pomagał przeprowadzać Piłsudskich do sąsiedniego budynku przy ul. Bakszta oznaczonego w okresie międzywojennym nr 12, a nazywanym dawniej domem Lachowicza⁹. Informacja ta pozostaje jednak w pewnej sprzeczności z adresem podanym przez młodego Józefa Piłsudskiego na wspomnianym wyżej podaniu na uniwersytet, chyba że przed rokiem 1885 jego rodzina ponownie wróciła do domu Haussztejna, czyli pod nr 14.

Następnym z wymienianych adresów rodziny Piłsudskich w Wilnie jest ulica Spaska (w okresie międzywojennym Miłosierna) vis-à-vis cerkwi św. Spasa¹⁰. Była to dawna kamienica Solca. Piłsudscy zajmowali tam mieszkanie na wysokim parterze¹¹. W 1884 w domu tym zmarła matka Józefa, jej ciało zawieziono wtedy do Sugint w pow. wilkomierskim, aby tam je pochować w rodzinnej parafii¹². Tak jak wyżej, data pozostaje w sprzeczności z adresem podanym przez Józefa Piłsudskiego w podaniu na studia. Kolejne mieszkanie znajdowało się w kamienicy Girguzina. Był to narożny budynek przy ulicy Dominikańskiej na wprost ulicy św. Ignacego. Mieszkał on tam w czasie zdawania w 1885 egzaminu dojrzałości, kiedy pozostawał pod opieką ciotki Zofii Lippmanówny. Według adresu umieszczonego na podaniu o przyjęcie na uniwersytet w Charkowie wynika, że w sierpniu 1885 r. mieszkał przy ul. Bakszta w domu Haussztejna¹³. W sierpniu i grudniu 1886 na podaniach w sprawie przeniesienia z uniwersytetu w Charkowie na uniwersytet w Dorpacie Piłsudski podaje adres: Zaułek Zamkowy, dom Lipnickiego¹⁴. Następny adres to ul. Trocka 11 na-

⁴ B.W. Świącicki, *Wilno w promieniach serca wielkiego Marszałka. Reportaż z zapomnianych domów „Milego Miasta”*, „Kurjer Wileński” 1936, nr 130 z 12 maja, s. 5.

⁵ J. Surwiło, *Wileńskimi śladami Józefa Piłsudskiego*, Wilno 1992, s. 13.

⁶ B.W. Świącicki, *Wilno w promieniach serca...*, s. 5.

⁷ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Tom I, Warszawa 1937, s. 9.

⁸ B.W. Świącicki, *Wilno w promieniach serca...*, s. 5.

⁹ Jak podaje Świącicki, dom Lachowicza był następnie własnością Towarzystwa Dobroczynności.

¹⁰ B.W. Świącicki, *Wilno w promieniach serca...*, s. 6.

¹¹ Tamże.

¹² J. Klos, *Wilno. Przewodnik krajoznawczy...*, Wilno 1937, s. 289.

¹³ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. I, Warszawa 1937, s. 9.

¹⁴ Tamże, s. 10.

przeciw kościoła Franciszkanów. Tu został aresztowany i wywieziony na Syberię w 1887 roku¹⁵. Po powrocie z zesłania w 1892 r. przez pewien czas przemieszkował z ojcem i rodzeństwem, którzy wtedy zajmowali mieszkanie przy ulicy Tatarskiej 20 (obecnie nr 22). Była to własność znanej wówczas działaczki społecznej Makowskiej. Wreszcie po ślubie z Marią Juszkiewiczową (15 lipca 1899) Józef Piłsudski zamieszkał przy ul. Wiłkomierskiej 1. W tym mieszkaniu przebywał z żoną do połowy października 1899 r., kiedy z powodów bezpieczeństwa musiał się przenieść do Łodzi.

Oprócz wymienionych adresów ważne miejsca w Wilnie, z którymi był związany Józef Piłsudski, to kompleks budynków dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, gdzie w 1877 r. jako dziesięcioletni chłopiec rozpoczął naukę w I gimnazjum wileńskim¹⁶. Natomiast na dziedzińcu przy bulwarze Aleksandrowskim¹⁷ między numerami 9 a 11 znajdowała się drukarnia czasopisma „Robotnik” redagowanego przez Piłsudskiego.

Poza incydentalnymi wizytami w 1902 r., kiedy przeprowadza reorganizację PPS, i 1903 r., kiedy zwołuje w Wilnie konferencję CKR PPS, oraz w 1908 r., kiedy w podwileńskich Bezdanach Piłsudski z grupą bojowców PPS dokonał napadu na rosyjski pociąg pocztowy, do miasta swojego dzieciństwa i wczesnej młodości powrócił dopiero jako pogromca bolszewików w kwietniu 1919 roku. Od tamtego momentu, według ustaleń starszego wachmistrza żandarmerii w Wilnie, Michała Pasierskiego¹⁸, wizytował miasto w sumie 41 razy¹⁹. Okazje ku temu były różne. Z jednej strony to ważne uroczystości, jak np. otwarcie Uniwersytetu Stefana Batorego 9 X 1919 czy objęcie władzy państwowej nad Ziemią Wileńską (15–24 IV 1922). Kilkakrotnie uczestniczył w grach wojennych. Niektóre wizyty miały charakter czysto prywatny. Dwukrotnie, w roku 1923 i 1924, w czasie dwutygodniowych pobytów wygłosił zaś cykl wykładów historycznych. Za pierwszym razem poświęcone były one kampanii wileńskiej 1919 r. i sztuce dowodzenia²⁰. Rok później był to cykl trzech wykładów: *Wpływ zachodu i wschodu na powstanie 1863 roku*²¹. Ostatni raz był w Wilnie 18–20 III 1935 r. z okazji swoich imienin. Niepełne siedem tygodni po tej wizycie zmarł.

Sentyment Józefa Piłsudskiego do Wilna przekładał się na wymierne zyski uzyskiwane przez to miasto. To między innymi dzięki wsparciu Naczelnika Państwa utworzono tu uniwersytet, którego był później także stałym prywatnym sponsorem. Ogromną wdzięczność mieszkańców zyskał dzięki doprowadzeniu do włączenia Wilna i Wileńszczyzny w granice Polski. Zrozumiałe jest więc

¹⁵ Świąćicki w swoim reportażu podaje, że Piłsudski aresztowany został w narożnym domu przy ul. Nowogrodzkiej i Makowej. Por. B.W. Świąćicki, *Wilno w promieniach serca...*, s. 6.

¹⁶ Szerzej na temat tej szkoły patrz: M.B. Серебряков, *Исторический очерк столетнего существования Виленьской I-й гимназии. 1803–1903*, Ч.I, Вильня, 1903.

¹⁷ W okresie międzywojennym przemianowano go na ul. Józefa Piłsudskiego, a dzisiaj to Algirdo gatvė.

¹⁸ S. Lisowski, *Wystawa „Marszałek Józef Piłsudski a Wilno” 11.V.–14.VI.1936 w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie, „Ateneum Wileńskie”* R. XI: 1936, s. 863–865.

¹⁹ Wizyty miały miejsce w następujących dniach: rok 1919: 21–27 IV, 1 VIII, 9 X; 1920: 24–30 I, 5–6 VI; 1922: 15–24 VI, 31 X – 2 XI; 1923: 19 IV, 12–26 VIII; 1924: 17 X – 2 XI; 1925: 11 VII, 7 X, 4 XI; 1926: 13–15 IV; 1927: 2–5 VII, 9–11 X; 1928: 11 VIII; 1929: 16–23 V, 21–28 XI; 1930: 5–11 V; 1931: 6–13 VI, 24–28 VIII; 1932: 2–10 II, 11–14 X; 1933: 1–5 I, 21–22 III, 2–6 VI, 4–5, 13–14, 20–21 VII, 6–8 XI, 29 XI – 1 XII, 27 XII – 3 I 1934; 1934: 6–9 II, 18–20, 1–8 V, 11–16 VIII, 21 XI – 1 XII; 1935: 7–9, 22–26 II, 18–20 III.

²⁰ *Marszałek Piłsudski w Wilnie*, „Słowo” 1923, nr 178 z 14 VIII, s. 1.

²¹ *Odczyty Marszałka J. Piłsudskiego*, „Kurjer Wileński” 1924, nr 99 z 24 X, s. 3.

to, że za każdym razem ciepło witano go w murach miasta. Co więcej, na każdym kroku podkreślano jego związek z miastem. Jak pisał w 1934 r. Władysław Arcimowicz, działa się tak dlatego, że: „Osoba Jego wiąże nasz region z Polską mocniej niż wiele aktów dziejowych, pokrytych patyną wieków”²².

Kiedy 12 maja 1935 r. zmarł Józef Piłsudski, tak w Wilnie, jak i w całej Polsce, nikt jeszcze nie zdawał sobie sprawy, że miasto jego dzieciństwa stanie się jednym z miejsc kultu jego pamięci. Konkretnie zaś będzie to cmentarzyk wojskowy przylegający do starej wileńskiej nekropolii na Rossie. Wolę złożenia tam swojego serca obok żołnierzy, którzy zginęli podczas walk w 1919 roku, Piłsudski zasugerował początkowo w przemówieniu, wygłoszonym w Wilnie w 1928 r.:

„[...] Szła wielkanocna pora, gdy batalion za batalionem, szwadron za szwadronem do Wilna śpieszyły. I szła pogwarka wśród wiary – komendant nasz Wilno kocha, na Wielkanoc Wilno w prezencie mu damy... Prezent wspinały. I gdy myślę, że nie sądząc nawet o ważności Wilna dla nas, jako prezent, jako pieszczota dla serca Komendanta, wieleście mi dali i gdy pomyślę, że tam gdzieś na Rossie u wrót cmentarzy mogiłka za mogiłką leży, jedna przy drugiej, jak żołnierze w szeregach, ci, co życie dali, by Komendanta serce pieścić, to mówię, że miłym to być musi, i gdy serce swe grobem poję, serce swe tam na Rossie kładę, by wódz spoczął z żołnierzami, co mogli tak pieścić dumnego wodza czoło, co mogli tak życie dawać jedynie dla prezentu [...]”²³.

Trzy lata później w luźnej rozmowie z żoną i Aleksandrem Prystorem, 9 sierpnia 1931 r., w kontekście pogrzebu rotmistrza Sławomira Czerwińskiego, ponownie wspomniął o swoim przyszłym pogrzebie. Aleksander Prystor w notatce z tego spotkania zapisał:

Dnia 9 sierpnia 1931 roku, w niedzielę po południu byłem w Sulejówku u Komendanta. W związku z rozmową na temat pogrzebu rotmistrza Sł. Czerwińskiego, który odbył się 7-go sierpnia i na którym miałem nieprzyjemny incydent z bp-em Gallem, który nie chciał osobiście odprowadzić ciała na cmentarz. Marszałek po jakimś czasie zaczął mówić w obecności Pani marszałkowej i mnie o przyszłym swoim pogrzebie: Ciało ma być należycie zabalsamowane. Mózg swój ofiarowuje nauce. Zwłoki mają spocząć na Wawelu, w trumnie szklanej. Serce ma być wyjęte i pochowane wolno w Wilnie na cmentarzu Rossa wśród żołnierzy poległych przy zdobywaniu Wilna w 1919 r. u stóp Jego Matki, której zwłoki mają być w tym celu sprowadzone z miejsca dawnego spoczynku na Litwie Kowieńskiej²⁴.

²² Marszałek Józef Piłsudski w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Wypisy, oprac. W. Arcimowicz, Wilno 1934, s. 6.

²³ Przemówienie na zjeździe Legionistów w Wilnie, w: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Tom IX, Warszawa 1937, s. 128.

²⁴ Archiwum Akt Nowych: Akta Józefa i Aleksandry Piłsudskich, sygn. 32, k. 15. *Oświadczenie Aleksandra Prystora*.

Natomiast w innej relacji²⁵, z rozmowy przeprowadzonej z Aleksandrą Piłsudską w dniu 13 maja 1935 r., czytamy:

Na moje zapytanie, czy Pani Marszałkowa ma dane dotyczące woli śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego co do pogrzebu, wyjaśniła mi Marszałkowa:

Śp. marszałek Piłsudski o śmierci myślał bardzo dawno i nieraz na ten temat się wypowiadał. pani Marszałkowa pamięta rozmowę opisaną przez Aleksandra Prystora jako odbytą w dniu 9 sierpnia 1931 r. ujmując ją tylko nieco w innych słowach, w szczególności śp. Marszałek miał się wówczas wyrazić: *Po śmierci «potaszczyć» mnie pewnie na Wawel; serce moje niech będzie pochowane w Wilnie na Rossie obok żołnierzy, którzy polegli przy zdobywaniu Wilna.* Wspomniałem o opisanej przez Aleksandra Prystora woli śp. marszałka aby sprowadzić zwłoki śp. Jego matki i pochować je w Wilnie, a u Jej stóp Jego serce. Pani Marszałkowa potwierdziła to, dodając, że kiedyś śp. Marszałek także mówił: *Albo przynajmniej serce Matki niech będzie ze mną.* O sprowadzeniu zwłok śp. Matki śp. Marszałek mówił często; Jego zarządzenia w tym względzie zna kapitan Lepecki.

Co do przekazania mózgu nauce²⁶ Pani Marszałkowa potwierdza, że o tem śp. Marszałek wspominał; wyrażał się mianowicie: *„Pewnie będą się interesowali”.* Pani Marszałkowa nie może sobie przypomnieć czy o tem była mowa w obecności Aleksandra Prystora w sierpniu 1931 r. czy kiedy indziej²⁷.

Jak się okazało, konkretne zalecenia w sprawie pogrzebu Józef Piłsudski zamieścił w swojej ostatniej woli, której tekst został przedstawiony przez Aleksandrę Piłsudską następnego dnia po śmierci Marszałka, 13 maja 1935 r. Na arkuszu papieru firmowego Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych widniały skreślone odręcznie słowa *Na wypadek nagłej śmierci*, w tekście znalazło się zaś, co następuje:

Nie wiem czy nie zechcą mnie pochować na Wawelu. Niech! Niech tylko moje serce wtedy zamknięte schowają w Wilnie gdzie leżą moi żołnierze co w kwietniu 1919 roku mnie jako wodzowi Wilno jako prezent pod nogi rzucili. Na kamieniu czy nagrobku wyryć motto wybrane przez mnie dla życia:

²⁵ Niestety podpis pod relacją jest nieczytelny, stąd trudno stwierdzić dokładnie, kto jest jej autorem.

²⁶ Później powołano komisję lekarską do przeprowadzenia badań mózgu Józefa Piłsudskiego. Tworzyli ją: prof. Kazimierz Orzechowski z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Stefan Pieńkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego i prof. Maksymilian Rose z Uniwersytetu Stefan Batorego. Funkcję sekretarza wymienionej komisji sprawował płk. dr Stefan Mozołowski.

²⁷ AAN: Akta Józefa i Aleksandry Piłsudskich, sygn. 32, k.13. *Notatka z rozmowy mojej z Panią Marszałkową Aleksandrą Piłsudską w dn. 13 maja 1935 r. o godz. 0.45.*

Gdy mogąc wybrać, wybrał zamiast domu
Gniazdo na skałach orła, niechaj umie
Spać, gdy źrenice czerwone od gromu
I słychać jęk szatanów w sosen szumie
Tak żyłem

A zaklinam wszystkich co mnie kochali sprowadzić zwłoki mojej matki
z Sugint Wiłkomirskiego powiatu do Wilna i pochować matkę największego
rycerza Polski nade mną. Niech dumne serce u stóp dumnej matki spoczywa.
Matkę pochować z wojskowymi honorami ciało na lawecie i niech wszystkie ar-
maty zagrzmią salwą pożegnalną i powitalną tak aby szyby w Wilnie się trzęsły.
Matka mnie do tej roli jaka mnie wypadła chowała. Na kamieniu czy nagrobku
mamy wyryć wiersz z „Wacława” Słowackiego zaczynający się od słów:

Dumni nieszczęściem nie mogą...

Przed śmiercią Mama mi kazała to po kilka razy dla niej czytać²⁸.

Poza tym tekstem innych dyspozycji Piłsudski nie pozostawił. Zgodnie z zaleceniami zmarłego 13 maja 1935 r. wyjęto jego serce i złożono je do tymczasowej, szklanej urny, a dopiero po uroczystościach pogrzebowych (17–18 maja), 30 maja serce przeniesiono do nowej, srebrnej urny, z napisem: *Serce Józefa Piłsudskiego. 12 maja 1935 i wizerunkiem orła*. W ten sposób zabezpieczone serce wysłano tego samego dnia do Wilna w asyście wdowy i towarzyszących jej przedstawicieli władz państwowych. Na miejscu tymczasowo umieszczono je w kościele św. Teresy.

Dwa dni później, 1 czerwca 1935 r. polska delegacja rządowa z Czesławem Kadenacym na czele udała się na Litwę, aby sprowadzić z Sugint ciało matki Marszałka. Podobnie jak urna z sercem, tak i trumna z ciałem matki została tymczasowo, do czasu ponownego pochówku, ulokowana w kościele św. Teresy, w dolnej kaplicy. Misja Kadenacego, w czasach kiedy stosunki polsko-litewskie były ciągle napięte, a oba państwa nie utrzymywały ze sobą oficjalnych stosunków dyplomatycznych, wydawała się zadaniem bardzo trudnym. Jednak już wcześniej miały miejsce dwa precedensy, które można nazwać polsko-litewską polityką funeralną. Najpierw w lutym 1927 r. po śmierci w Wilnie ojca litewskiego odrodzenia narodowego Jonasa Basanavičiusa, władze polskie zezwoliły, aby do Wilna przybyła oficjalna litewska delegacja rządowa w celu oddania hołdu najwybitniejszemu Litwinowi tamtego czasu. Co więcej, delegacja uczestniczyła nie tylko w pogrzebie, ale także miała osobne spotkania z mniejszością litewską w mieście²⁹. Podobne wydarzenie miało miejsce

²⁸ A.L. Korwin-Sokołowski, *Fragmenty wspomnień 1910–1945*, Paris 1985, s. 130.

²⁹ Szerzej na ten temat patrz: *Dookoła zgonu dr. J. Basanowicza*, „Kurjer Wileński” 1927, nr 41 z 20 lutego, s. 2; *Pogrzeb ś.p. Jana Basanowicza*, „Kurjer Wileński” 1927, nr 42 z 22 lutego, s. 2; B. Wścieklica, *W imię lepszej przyszłości*, „Kurjer Wileński” 1927, nr 43 z 23 lutego, s. 1.

w marcu 1935 r., kiedy władze polskie pozwoliły na sprowadzenie ciała zmarłego w 1926 r. Petrasa Vileišisa, kolejnego lidera z czasów litewskiego odrodzenia narodowego. Zgodnie z jego ostatnią wolą rodzina poprosiła, aby jego ciało mogło spocząć w rodzinnym grobowcu na Rossie. Tak jak w roku 1927 i tym razem do Wilna przyjechali oprócz rodziny przedstawiciele władz litewskich (niższego szczebla) i także odbyły się spotkania z mniejszością litewską w Wilnie³⁰. Siłą rzeczy polska prośba o pozwolenie na ekshumację i przewiezienie do Wilna ciała matki Józefa Piłsudskiego powinna była się spotkać z przychylną odpowiedzią ze strony litewskiej. Jak się okazało, całe wydarzenie spotkało się także z szerokim odzewem litewskich mediów. Na przykład na łamach jednego z głównych dzienników kraju, „Lietuvos Aidas” znajdziemy wyczerpującą relację o całym wydarzeniu pt. *Jak z Sugint wywożono prochy Piłsudskiej*:

W sobotę rano we wsi Suginty zebrało się kilkuset Polaków z okręgu kowieńskiego, poniewieskiego, olickiego, telszeńskiego, kiejdańskiego, uciańskiego, wilkomierskiego. Wśród nich nie ma było właścicieli ziemskich. Większość przybyła samochodami i autobusami. O godz. 9 rozpoczęto kopać grób, który był zupełnie opuszczony, zrównany z ziemią. Po odkopaniu grobu odnaleziono tylko jedną metalową trumnę z prochami Piłsudskiej. W trumnie znaleziono jedynie pół czaszki i garstkę pyłu. Z Polski przywieziono dużą i dwie małe trumny: prawdopodobnie spodziewano się jeszcze odnaleźć prochy zmarłych w wieku niemowlęcym brata i siostry Piłsudskiego, lecz ich nie odnaleziono. Trumna Piłsudskiej była duża, nie mieściła się w przywiezionej trumnie, toteż musiano ją połamać. Po skończeniu kopania, miejscowy ksiądz wygłosił kazanie, w którym m.in. podkreślił, że Piłsudska urodziła się właśnie tu, w Sugintach i przed śmiercią prosiła, aby została pochowana w Sugintach. Gdy zmarła w Wilnie (przed 50 laty), jej zwłoki zostały przywiezione do Sugint i tu pochowane. Piłsudscy zbudowali w Sugintach kościół i przez cały czas utrzymywali plebanię. Teraz kościół należy remontować. W tym celu organizatorzy pogrzebu Piłsudskiej ofiarowali kościołowi 1000 litów. Trumnę z prochami przeniesiono do kościoła i po skończeniu nabożeństwa udano się do Wilna. Zebrani karawan odprowadzili do granicy administracyjnej. Na katafalku złożono sporo wieńców, a wszyscy towarzyszący trzymali w rękach świeże kwiaty. Studenci Polacy Uniwersytetu Witolda Wielkiego brali udział w mundurach wyjściowych ze sztandarem. Po drugiej stronie linii (granicy) administracyjnej stali ustawieni w szeregu żołnierze kompanii piechoty, ułani, żołnierze baterii artylerii, osobna grupa wojskowych (20 osób) oraz wojewoda wileński. Wiele zorganizowanych grup Polaków z wieńcami czekało pół kilometra od granicy. Dla spotkania przygotowano tam bramę. Przewożąc trumnę przez linię (gra-

³⁰ Szerzej na ten temat patrz: *Przywiezienie zwłok śp. inż. Piotra Wilejszysa z Kowna do Wilna*, „Dziennik Wileński” 1935, nr 80 z 22 marca, s. 8; *Narodowy hymn litewski na cmentarzu Rossa*, „Dziennik Wileński” 1935, nr 81 z 23 marca, s. 6.

nicę) administracyjną orkiestra polska grała Mazurek Dąbrowskiego i Hymn Polski. Żołnierze polscy w tym samym momencie złożyli wieńce na trumnę. W chwili przewożenia trumny przez linię (granice) administracyjną, polski pułkownik T., który pochodził z Deltuwy (Deltuva), przywitał i ucałował kilku Polaków, właścicieli majątków na Litwie. Właścicielka P. poprosiła, żeby zostawił jej cokolwiek na pamiątkę. Pułkownik odciął od swojego szynelu guzik i wręczył jej...³¹.

Jak widać z przytoczonego tekstu, oprawa całego wydarzenia była godna i stanowiła okazję do manifestowania polskości przez litewskich Polaków, którzy w innych wypadkach za tego typu akcje byli narażeni na represje władz litewskich. Z przytoczonej relacji wynika przy okazji, że istniejący do dzisiaj na wileńskiej Rossie grób najmłodszego rodzeństwa to tylko symboliczna mogiła niezawierająca ich doczesnych szczątków.

Po pogrzebie na Wawelu i wykonaniu wszystkich wstępnych czynności w Wilnie, 6 czerwca 1935 na posiedzeniu, na Zamku Królewskim w Warszawie prezydent RP Ignacy Mościcki powołał Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Komitet był ciałem kolegialnym, którego członkami oprócz prezydenta byli jeszcze m.in.: wdowa Aleksandra Piłsudska, premier, marszałkowie sejmu i senatu, kardynałowie, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, wszyscy ministrowie i wielu innych przedstawicieli różnych grup społecznych i zawodowych. W całości komitet liczył około 130 osób. Jego organem wykonawczym był Wydział Wykonawczy liczący 11 członków pod przewodnictwem gen. Wieniawy-Długoszowskiego, a następnie od roku 1938 gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Komitet poprzez Wydział Wykonawczy kontrolował, a często nawet pobudzał inicjatywy mające za cel uczczenie pamięci Józefa Piłsudskiego. Bez zgody Wydziału nie można było nadać szkole imienia Józefa Piłsudskiego, nie można było wmurować tablicy pamiątkowej czy ustawić pamiątkowego głazu, a tym bardziej wybudować pomnika.

W grudniu 1935 roku ze względu na ograniczone środki finansowe Naczelny Komitet zawęził krąg swoich inicjatyw do budowy kopca w Krakowie, krypty lub mauzoleum, także tam na Wawelu, pomnika w Warszawie, budowy mauzoleum i przebudowy cmentarza na Rossie w Wilnie, kompletowania materiałów potrzebnych do realizacji projektu upamiętnienia marszałka specjalnymi tablicami pamiątkowymi w miejscach historycznych związanych z jego działalnością oraz przejęcia i utrzymania istniejącej już fundacji stypendialnej im. Józefa Piłsudskiego³².

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego powierzył wykonanie mauzoleum dla matki i syna profesorowi Wojciechowi Jastrzębowskiemu³³. Artysta postanowił całkowi-

³¹ *Kaip iš Sugintijų išvežti Pilsudskienės palaikai*, „Lietuvos Aidas” 1935, nr 126 z 3 czerwca, s. 4. Przekład na polski z języka litewskiego – doc. Mirosław Dawlewicz z Uniwersytetu Wileńskiego.

³² AAN: Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, sygn. 9, segregator Tarnopol: *pismo informacyjne Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Uczczenia Pamięci marszałka J. Piłsudskiego w Tarnopolu skierowane do komitetów powiatowych*.

³³ Wojciech Jastrzębowski, malarz i grafik, urodził się 23 lutego 1885 roku w Warszawie, zmarł w roku 1960. Studio-

cie przebudować istniejący cmentarz wojskowy na Rossie. Po pierwsze, poszerzono obszar tego cmentarza, przesuwając nieco dotychczasowy bieg ulicy Rossa. W ten sposób na placu o wymiarach 70×40 metrów można było lepiej rozlokować 160 dotychczas gęsto sfłoczonych mogił żołnierzy. Pomiędzy ustawionymi teraz w pięć rzędów grobami żołnierzy pozostawiono niewielki plac o wymiarach $5,5 \times 8$ metrów, gdzie miał się znaleźć grobowiec zbudowany z betonu i wyłożony wewnątrz płytami polerowanego granitu. Wpuszczone w ziemię mauzoleum miała przykrywać płyta z polerowanego czarnego granitu wołyńskiego o wymiarach, 3 m długości, 1,9 m szerokości, 50 cm wysokości³⁴. W wypadku samego grobowca podobne rozwiązanie artysta zastosował, projektując grób dla ministra Bronisława Pierackiego³⁵ na cmentarzu w Nowym Sączu³⁶.

Na wypolerowanej powierzchni kamienia wieńczącego mauzoleum wyrzyto u góry fragment z *Wacława Słowackiego*, pod nim umieszczono znak krzyża i duży napis: „MATKA I SERCE SYNA”, na dole zaś znalazł się cytat z *Beniowskiego Słowackiego*. W czterech rogach prostokąta, w którym umieszczono mauzoleum, posadzono cztery sosny. Wybrano je jako element charakterystyczny dla krajobrazu wileńskiego. Natomiast alejka wyłożona kamieniami z terenu Wileńszczyzny, a prowadząca z ulicy Rossa do grobowca, wysadzona została azaliami, takimi jakie rosły w Sulejówku.

Od ulicy cmentarzyk oddzielał prosty mur granitowy z bramką w środku, przy której umieszczono granitową kapliczkę z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Jej wizerunek strawestowany został przez warszawskiego rzeźbiarza Antoniego Kenara³⁷. Płaskorzeźba o wymiarach 60×40 cm została wykonana z brązu i miała połączane szaty, tak przynajmniej podał autor artykułu w „*Kurierze Wileńskim*”³⁸. Inną płaskorzeźbę przedstawiającą Matkę Boską Ostrobramską artysta ten wykonał dla kaplicy transatlantyku „Piłsudski”.

Przyjęcie takiej formy artystycznej przebudowy cmentarza prof. W. Jastrzębowski tłumaczył następująco:

Na tym prostym, a pełnym romantycznego uroku, półwiejskim żołnierskim cmentarzyku, na tle typowego podwileńskiego pejzażu z charakterystycz-

wał w Krakowie na Akademii Sztuk Pięknych między innymi u Józefa Mehoffera, następnie w Paryżu. Był żołnierzem I Brygady Legionów w latach 1915–1917. W latach 1919–1920 kierował zakładem grafiki na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego jednak właściwie nie prowadził wtedy zajęć na USB. Od 1923 roku był profesorem architektury wnętrz i kompozycji brył i płaszczyzn warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Był współzałożycielem spółdzielni „Ład” i Instytutu Propagandy Sztuki. W latach 1928–1930 był dyrektorem Departamentu Sztuki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Od roku 1935 senator RP. Laureat wielu nagród krajowych i zagranicznych w tym państwowej nagrody plastycznej w roku 1935 oraz Grand Prix na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu. Był autorem między innymi: projektów odznaki I brygady Legionów polskich, I kompanii kadrowej, odznaki członka Polskiej Akademii Literatury, wzory monet 1, 2, 5, 10, 20 i 50 groszowej, wykonał sgraffita na Wawelu oraz wiele innych prac. Podano za: J. Poklewski, *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Toruń 1994, s. 159, *Czy wiesz kto to jest?*, pod ogólną redakcją S. Łoży, Warszawa 1938, s. 296.

³⁴ Grobowiec na Rossie. Wywiad u prof. Jastrzębowskiego, „Gazeta Polska” 1935, nr 186 z 7 VII, s. 4.

³⁵ Minister zginął 15 czerwca 1934 r. zamordowany przez członków Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN).

³⁶ W mauzoleum z granitu wołyńskiego spoczęła trumna śp. min. gen. Bronisława Pierackiego, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1935, nr 292 z 21 X, s. 6.

³⁷ Granitowa kapliczka z Matką Boską Ostrobramską na Rossie, „Kurier Wileński” 1936, nr 124, s. 5.

³⁸ Tamże.

nymi sylwetkami drzew, porastających pagórkowato sfałdowany najbliższy teren – wszelka architektura, każdy kształt mniej prosty, mniej elementarny, stać by się mógł pretensjonalnym drażniącym dysonansem, zakłócającym dostojną powagę tego miejsca. Jedyne zastosowanie materiału i form o najprostszym a jednakowoż potężnym wyrazie artystycznym i ideowym wydało mi się właściwe³⁹.

Jak się wkrótce okazało, największy problem podczas budowy mauzoleum stanowiło znalezienie odpowiedniego kamienia, z którego wykona się płytę przykrywającą kryptę. Właściwego materiału nie znaleziono w licznych kamieniołomach, dopiero na początku 1936 r., podczas lustracji pól Bronisławki⁴⁰ na Wołyniu, w powiecie kostopolskim, znaleziono wreszcie odpowiedni materiał na płytę nagrobną. Sama operacja wydobycia kamienia z ziemi trwała 14 dni, po czym gład przewieziono do Warszawy, do zakładu kamieniarskiego Bolesława Sypniewskiego. Obróbka kamienia trwała do 28 kwietnia 1936 r., tego dnia oszlifowana płyta ważąca teraz 10 ton miała być odesłana do Wilna. Niestety, podczas wywożenia z warsztatu nastąpiło odłupanie kawałka granitu z oszlifowanej już płyty. Konieczne było więc ponownie szlifowanie, aby zamaskować uszczerbek. Gotowe zamówienie zostało wysłane do Wilna, gdzie żołnierze 3 p.a.c. i 3. pułku saperów mogli już przykryć grobowiec⁴¹.

Efekt pracy prof. Jastrzębowskiego nie wszystkim wilnianom przypadł do gustu. Znany ze swoich często prowokacyjnych tekstów, Stanisław Cat Mackiewicz, na 34 dni przed uroczystością przeniesienia ciała matki i serca syna do mauzoleum na Rossie, zamieścił tekst recenzujący dokonania zespołu przebudowującego cmentarzyk wojskowy. Sam tytuł *Bolesny widok* jednoznacznie oddawał nastawienie autora do tego dzieła (wyróżnienia w tekście pochodzą od autora tekstu):

Wyobraźmy sobie Ojca, który powiada synom: – Po mojej śmierci pochowacie mnie tu oto, nad brzegiem tego jeziora, na skraju tego szumiącego lasu. Synowie spełniają wolę Ojca w ten sposób: Osuszają jezioro. Na miejsce jeziora budują wyasfaltowany plac. Ścinają las. Na miejscu wznoszą hotele. We środku budują grób w stylu Banku Gospodarstwa Krajowego na zbiegu ulic Jerozolimskich i Nowego Świata.

Niestety to samo stało się z pośmiertnym hołdem Największemu Polakowi, Największemu Wilnianinowi, Bohaterowi, jakiego Polska nie miała i mieć nie będzie. Powiedział ON: „Chcę spocząć na Rossie”, którą znał, na Rossie wileńskiej. Tymczasem oto zniesiono dawne kręte, wąskie sentymentalne uli-

³⁹ Grobowiec na Rossie. Wywiad u prof. Jastrzębowskiego, „Gazeta Polska”, 7 VII 1935; zob. też: *Cmentarz żołnierza i grobowiec na Rossie*, „Plastyka” 1935, nr 3/4, s. 54–57.

⁴⁰ Bronisławka wieś w gminie Ludwipól, w powiecie Kostopol, w województwie wołyńskim. Najbliższa stacja kolejowa znajdowała się w odległości 47,5 km w Kostopolu.

⁴¹ W. Wernic, *Dzieje granitowego glazu*, „Gazeta Polska” 1937, nr 130 z 12 V, s. 5.

ce, wysadzone drzewami, które ON znał i na których słyszał jęklive pogrzeby, słyszał jedyne pieśni, które na ulicach Wilna po polsku rozbrzmiewać mogły – pieśni pogrzebowe.

Oto wybudowano autostrady, ścięto drzewa. Oto wybudowano grób, przypominający III akt Peer Gynta Ibsena w inscenizacji Szillera.

Tak uczciliśmy pamięć Największego – na szczęście nie my, Wilnianie.

Zamieszczamy poniżej wywiad z jednym z autorytetów pod względem piękna Wilna, prof. Janem Bułhakiem.

[...]

Jesteśmy już u krańca naszej podróży – przy cmentarzu. Patrzymy na szereg kamiennych bloków z czarnymi wykutymi na nich równoramiennymi krzyżami. Jest to cmentarz obrońców Wilna r. 1919. Rozmówca nasz zżyma się:

– Dawne stare krzyże na mogiłach żołnierskich miały swą wymowę swym kształtem. Teraz poustawiano głązy bez wyrazu, koszarowo. Zresztą tego rodzaju bloki bez zakończenia u góry nie są zgodne z duchem pomnikowej architektury chrześcijańskiej, która przewiduje cokół (podstawę), a na nim dopiero uwieńczenie krzyżowe. Przypomina mi to prędzej cmentarz turecki lub żydowski. Według mego zdania, ten „modernizm” jest tutaj nie na miejscu.

[...]

Zbliżamy się do miejsca, gdzie ma stanąć mauzoleum. Zapytuję profesora o zdanie.

– Nic nie wiemy, jak to będzie wyglądało. Nikt nam wszak nie pokazywał projektów. To się wszystko robi tam, w Warszawie. My głosu nie mamy, nie mamy prawa nic wiedzieć, tym bardziej wyrokować o tym.

Jakby dla potwierdzenia tych słów, zbliżają się ku nam jacyś dozory robót i oświadczają, że bez pozwolenia kierownika zwiedzać to miejsce nie wolno. Usuwamy się posłusznie.

[...]

– Ta robota to jest jeden z precedensów. Dziś panowie z Warszawy rozkopią nam jedną ulicę, jutro całe Wilno mogą zmienić w jedno wielkie kretowisko... I to nie pytając nas, czy chcemy tego, czy nie⁴².

Mimo tych zastrzeżeń, jak się wkrótce okazało, nowy cmentarz wojskowy z mauzoleum Piłsudskich został ostatecznie zaakceptowany przez mieszkańców.

Pokonawszy wszystkie trudności związane z budową mauzoleum, można było przystąpić do uroczystego pochówku w ustalonym wcześniej terminie. Zanim to jednak nastąpiło, władze państwowe podjęły jeszcze jedną decyzję mającą upamiętnić Józefa Piłsudskiego na terenie Wileńsz-

⁴² Cat, *Bolesny widok*, „Słowo” 1936, nr 99 z 9 IV, s. 1.

czynny. Już w momencie ogłoszenia informacji o zgonie byłego Naczelnika Państwa, podejmowano szereg inicjatyw społecznych oddających hołd wielkiemu Polakowi. Na przykład Żydzi, mieszkańcy Równego, zdecydowali, że dla uczczenia jego pamięci wszyscy chłopcy żydowscy z tamtejszej gminy urodzeni w maju 1935 roku otrzymają imię Józef⁴³. Tym razem taka inicjatywa wyszła ze strony rządu. 11 maja 1936 r. na posiedzeniu Rady Ministrów RP podjęto następującą uchwałę:

Rada ministrów, mając na uwadze podstawy rozwoju tej ziemi, która była zawsze najbliższa sercu Józefa Piłsudskiego, postanawia, udzielając pomocy ludności wileńskiej, zrealizować budowę w ciągu roku 1936–37 stu nowych szkół powszechnych imienia pierwszego Marszałka Polski. Niezbędne środki pomocy w budulcu i w kwotach pieniężnych zostaną postawione do dyspozycji w ciągu najbliższego miesiąca.

Ponadto, w imię najwyższego dobra Rzeczypospolitej i zgodnie z daleko-
siężną myślą Marszałka Piłsudskiego, rada ministrów postanawia wzmoczyć
należyty rozwój kulturalny i gospodarczy ziem wschodnich⁴⁴.

Uroczystości pogrzebowe w Wilnie zaplanowano na dwa dni 11–12 maja 1936 r. Pierwszego dnia o godzinie 18⁰⁰ odbyło się uroczyste otwarcie wystawy w Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego, w sali Smuglewicza, pt. *Marszałek Piłsudski a Wilno*. Zebrany materiał podzielony został na siedem działów: Młodość Marszałka, Praca niepodległościowa, Legiony, Wyzwolenie Wilna, Wskrzeszenie Uniwersytetu Stefana Batorego, Pobyty na Wileńszczyźnie w l. 1919–1935, Serce Marszałka⁴⁵. Następnie o godzinie 20⁰⁰ odbył się żałobny capstrzyk i rozpoczęto iluminację Góry Zamkowej, Góry Trzykrzyskiej, ratusza, wieży kościoła św. św. Janów (kościół uniwersytecki), dziedzińca Piotra Skargi na USB oraz kościołów św. Anny i św. Katarzyny⁴⁶. O godzinie 20³⁰ na placu Łukiskim, który następnego dnia został przemianowany na plac Piłsudskiego, odbył się z kolei apel poległych powstańców 1863 r. i żołnierzy walczących o Wilno w latach 1919–1920. O 20⁴⁵ apel poległych kończyła salwa 21 strzałów armatnich. W tym momencie cała dotychczasowa iluminacja została skierowana na kościół św. Teresy, gdzie odbywało się nabożeństwo za dusze zmarłych i przygotowanie trumny oraz urny do uroczystego pochodu przez miasto dnia następnego. 12 maja od 8⁰⁰ do 9⁰⁰ odbywało się nabożeństwo żałobne w kościele św. Teresy z udziałem przedstawicieli władz państwowych i kościelnych, wojska, uczelni wyższych, różnych stowarzyszeń i innych gości. O godzinie 9⁰⁰ wyruszył pochód odprowadzający trumnę matki i urnę z sercem syna na cmentarz Na Rossie. Trasa pochodu obejmowała pętlą historyczne centrum miasta, aby zakończyć się na cmentarzu. Tam miały miejsce uroczystości pogrzebowe z, których kulminacją było złożenie o go-

⁴³ *Jews Plan Novel Piłsudski Honor*, „The New York Times” 1935 nr z 20 V, s. 8.

⁴⁴ *Sto szkół powszechnych stanie na Wileńszczyźnie dla uczczenia pierwszej rocznicy zgonu Wodza*, „Głos Poranny” 1936, nr 130 z 12 V, s. 1.

⁴⁵ S. Lisowski, *Wystawa „Marszałek Józef Piłsudski a Wilno”...*, s. 842.

⁴⁶ Informacje o programie uroczystości podano za: *Uroczystości żałobne w Wilnie 11–12 maja 1936*, Wilno 1936.

dzinie 13⁰⁰ trumny i urny do mauzoleum. W tym momencie oddano 101 strzałów armatnich⁴⁷. Finał uroczystości nastąpił o godzinie 20⁴⁵. Następnego dnia wieczorem dokonano jeszcze formalności związanych z ostatecznym zapieczętowaniem i замуrowaniem mauzoleum, co potwierdza następujący dokument:

Działo się w Wilnie, na cmentarzu Rossa, dnia trzynastego maja 1936 roku o godzinie dwudziestej trzeciej, nazajutrz po złożeniu prochów Marii z Billewiczów Piłsudskiej i urny z sercem Jej Syna, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, do grobowca.

Niżej podpisani: Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Wanda z Piłsudskich Pawłowska, wojewoda wileński Ludwik Bociański, dowódca pierwszej dywizji piechoty Legionów generał Stanisław Skwarczyński, dowódca obszaru warownego pułkownik Kazimierz Janicki, prezydent miasta Wilna Wiktor Maleszewski, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego Witold Staniewicz, generał Jakób Krzemieński, generał Stanisław Rouppert, major Marjan Czesław Pacholski, profesor Wojciech Jastrzębowski — stwierdzili, iż położone na wstępie w dniu 12 maja 1936 roku, zamykające grobowiec pieczęcie: rodziny Piłsudskich, wojewody wileńskiego, dowódcy obszaru warownego, prezydenta miasta i rektora Uniwersytetu, znaleźli nienaruszone oraz iż kamień, zamykający kryptę, został bez naruszenia pieczęci, w obecności inż. Aleksandra Zubelewicza i majora saperów Edwarda Peristi, do właściwego miejsca dosunięty — poczem nastąpiło w obecności wymienionych na wstępie osób ostateczne замуrowanie grobowca przez budowniczego Oskara Jurkiewicza, podmajstrzego kamieniarzkiego Tomasza Wójtowicza, kamieniarza Teodora Kadomca i elektromontera Feliksa Balulę.

Akt niniejszy sporządzono w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, przyczem jeden egzemplarz wmurowany zostaje przy pieczęciach grobowca, jeden złożono rodzinie na ręce Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, jeden — Muzeum Belwederskiemu w Warszawie i jeden w archiwum zarządu miasta Wilna⁴⁸.

Od maja 1936 r. cmentarz wojskowy Na Rossie stał się stałym punktem w programie wycieczek odwiedzających Wilno. Dla Polaków z innych stron kraju to miasto stało się znane już nie tylko

⁴⁷ Pełny opis uroczystości zamieszczony został w wileńskich dziennikach „Słowo”, Kurjer Wileński i „Dziennik Wileński” z 11–13 maja 1936 r. Oprócz pełnego programu znajdują się tam liczne artykuły relacjonujące i komentujące całe wydarzenie. Por. także: A. Durejko, A. Srebrakowski, *Matka i serce syna*, „Spotkania z Zabytkami” 1991, nr 3, s. 21–24; A. Durejko, *Historia cmentarzyska wojskowego na Rossie*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” Seria A, Dodatek 2: 1988: nr 43, s. 101–142; P. Cichoracki, *Pogrzeb Serca Marszałka – uroczystości wileńskie 12 maja 1936 roku*, „Sowiniec” 2003, nr 22, s. 45–56.

⁴⁸ *Akt замуrowania grobowca Matki i serca Syna na Rossie*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 133 z 15 V, s. 1.

z tego, że tu znajduje się sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej, gdzie przy okazji remontu kaplicy wyeksponowano wotum *Dzięki Ci, Matko, za Wilno* przekazane przez Piłsudskiego w 1919 roku, ale także miejscem, gdzie spoczywa serce Marszałka. Dla samych Wilnian mauzoleum Na Rossie było z kolei miejscem nadającym miastu szczególną rangę wśród innych polskich miast. Uroczystości pogrzebowe były także ważnym wydarzeniem, które na długo zapamiętali ówcześni mieszkańcy Wilna, miasta co prawda wojewódzkiego, ale jednak mimo wszystko ciągle prowincjonalnego.

Przez następne trzy lata, jakie pozostały do wybuchu wojny, wilnianie nadal pamiętali o najbardziej znanym mieszkańcu dawnej stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teraz okazją do czczenia jego pamięci był między innymi dzień jego imienin (19 III). Co prawda ze względu na to, że dzień wcześniej przypadają imieniny Edwarda, władze sanacyjne starały się rozwijać kult nowego wodza narodu w osobie Edwarda Rydza-Śmigłego, jednak trudno było jeszcze w tym momencie przyćmić pamięć o zmarłym Marszałku.

W październiku 1937 r. na Wileńszczyźnie miały miejsce kolejne uroczystości państwowe związane z osobą Józefa Piłsudskiego. Oprócz wizyty prezydenta w odbudowanym Żuławie, była to także uroczystość symbolicznego poświęcenia stu szkół imienia Marszałka przeprowadzona w podwileńskich Bezdanach⁴⁹. Był to finał akcji rozpoczętej 11 maja 1936 r. uchwałą Rady Ministrów. Oczywiście ze względu na stan gospodarki na Kresach Wschodnich i fakt, że zgodnie z ustawą z 17 lutego 1922 r., budową szkół powszechnych musiały się zajmować władze gminne, cała akcja musiała bazować na pomocy państwowej. Według przyjętego planu wspomniane sto szkół, to miało być 278 izb lekcyjnych i 191 mieszkań dla nauczycieli obejmujących 289 pokoi i 102 kuchnie⁵⁰. Całkowity koszt takiej inwestycji szacowano na około 2 mln złotych ze środków zwią-

⁴⁹ Według ustaleń Waldemara Wołkanowskiego, który niestety nie podaje bazy źródłowej swoich dociekań, 100 szkół im. Józefa Piłsudskiego znajdowało się w następujących miejscowościach: powiat Brasław-Stawowo, Achremowce, Druja, Marcinkowice, Judycyn, Leonpol, Brodziejce, Kowstalin, Rożki, Dzieńka, Hawryłowa, Marzany, Bystramowce, Zawiesziszki, Zyguć; powiat Działina – Głuchów, Szukuncie, Zaszczele, Łuży, Podorka, Mikołajów, Azarce, Plisa, Królewszczyna, Zahacie, Bołkawy, Czeronka (autor podaje Czeramka, a była tylko Czeronka Kopylska i Czeronka Stukańska, autor niestety nie podaje która to z nich), Karniutki, Olechnowice, Nasiłowo, Chozów Mołodecki (autor podaje Chorzów), Ukropowo, Wieremiejki, Radoszkowice, Dubrowa; powiat Oszmiana – Paszki, Grauzyski, Czetyrki, Giniowce (autor podaje Geniowce), Gudogaje (autor podaje Gudogaj), Wojciechowo (autor podaje Wojciechów), Sukniewice, Śnigiany (autor podaje Śnigiany), Stara Oszmiana (autor podaje Stacja Oszmiana); powiat Postawy – Ożuny, Hrudzowo, Kobylnik, Żuperki, Króliki, Brusy, Łasica, Postawy, Zaulicze (autor podaje Zawlicze, a były tylko Zaulicze Nowe i Zaulicze Stare, autor niestety nie podaje które to z nich), Piotrowice, Słoboda Żośniańska (autor podaje Słoboda); powiat Świeżany – Pożemiszki, Jankiszki, Świranki (Świranki to miasteczko liczące 244 mieszkańców, była też wieś Świranki Małe licząca 155 mieszkańców, nie ma pewności, o którą miejscowość tutaj chodzi), Grykopol, Górnicza, Szerbiszki, Mielgany, Rubelniki, Purwiniszki (autor podaje Purweniszki), Stare Strunajcie (autor podaje Strudajcie), Kućki, Twercz, Piwowary, Kluszczy; powiat Wilejka – Szymkowszczyzna, Karpowice, Milcza, Żary, Malewice (autor podaje Maniewice), Iliszczewice, Kościeniewice, Kowienów, Krzywice, Tałuc (autor podaje Tałudź), Wiszniew; powiat wileńsko-trocki – Bobrowniki, Mcyszagała, Darkuski, Ławaryszki, Niemenczyn, Bezdany, Bieksza, Orany, Pakiszki, Liczyny, Rudomino, Rudziszki, Nowe Werki, Miedniki Królewskie, Łódziany, Kiemieliszki, Troki, Turgiele, Worniany. Podano za: W. Wołkanowski, „100 szkół im. Marszałka J. Piłsudskiego” w województwie wileńskim, <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=1056828111040143&set=gm.1015333770803263&type=3>, data dostępu: 15.01.2018. Weryfikacji nazw miejscowości dokonano na podstawie: *Wykaz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom I. Województwo wileńskie*, Warszawa 1938.

⁵⁰ *Budowa stu szkół im. Marszałka Piłsudskiego*, „Życie Rolnicze” 1937, nr 9 z 27 II, s. 25.

ków powiatowych i około 800 tys. ze środków gmin, z czego połowę miała stanowić darmowa robocizna. Dlatego skarb państwa przeznaczył na budowę zasilek w wysokości 1 mln złotych, natomiast Lasy Państwowe zdecydowały o sprzedaży drewna wartości około 1 mln złotych ze zniżką w wysokości 60% i dając kredyt na pięć lat⁵¹. W ostatecznym rozrachunku na budowę szkół przekazano 35 704,50 m² drewna o wartości rynkowej 998 599,10 zł, co po uwzględnieniu 60% rabatu dawało sumę 399 439,64 zł⁵². Na potrzeby poszczególnych gmin przygotowano na bazie projektów ministerialnych kilka rodzajów projektów budynków szkolnych z mieszkaniami dla nauczycieli, przystosowanych do specyficznych warunków klimatycznych Wileńszczyzny. Za każdym razem projekty te były dostosowywane do warunków terenowych w danym miejscu⁵³. Z liczby 100 szkół im. Józefa Piłsudskiego tylko jedna była murowana, a reszta to budynki drewniane. Jak już wspomniano, uroczystość w Bezdanach była symboliczna, dlatego wszystkie 99 pozostałych szkół były przedstawione pod postacią ich modeli, które trzymali uczniowie na tyczkach⁵⁴. Na tle przewalającej się w tamtym czasie akcji upamiętnienia Józefa Piłsudskiego poprzez najczęściej bardzo skromne pomniki w postaci popiersia, pomysł budowy szkół był racjonalnym wyczynem, przynoszącym konkretne korzyści społeczne. Niestety, jak zwracał uwagę jeden z dziennikarzy, aby całkowicie zaspokoić potrzeby Wileńszczyzny w zakresie szkolnictwa powszechnego w tamtym czasie, trzeba by było powtórzyć akcję z roku 1936 jeszcze siedmiokrotnie⁵⁵.

Kiedy już mowa o pomnikach Józefa Piłsudskiego, to wypada wspomnieć, że i Wilno podjęło próbę zbudowania u siebie takiego monumentu. Komitet Budowy Pomnika I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Wilnie ogłosił stosowny konkurs w 1939 roku. Pomnik miał stanąć na placu Katedralnym po uprzedniej zmianie układu ruchu w tym rejonie miasta. Zgodnie z wolą członków komitetu miał on mieć charakter monumentalny, ale harmonizować z otoczeniem i by „odpowiadał szczególnemu kultowi Wilna do pamięci Wielkiego Marszałka, przy czym Wilno pragnęłoby widzieć postać Marszałka na koniu”⁵⁶. Ostatecznie do 19 marca 1939 r. na konkurs nadesłano 54 projekty, z których w pierwszej turze oceny odrzucono 38 z nich. Po następnych eliminacjach pozostawiono 10 prac do ostatecznej oceny. Ze względu na to, że warunki konkursu przewidywały zakup sześciu projektów, wybrano takie prace. Jedną z prac zakupiono za 5 tys. zł, kolejną za 3 tys. zł i pozostałe cztery po 2 tys. zł. Mimo dokonania tych zakupów ostatecznie sąd konkursowy, na wniosek przewodniczącego uznał jednogłośnie, że żadna z prac nie nadaje się do realizacji⁵⁷. W ten sposób nie udało się wilnianom doprowadzić do budowy w ich mieście pomnika Józefa Piłsudskiego. Co nieco przypominało to kilka wcześniejszych inicjatyw budowy w tym mieście pomnika Adama Mickiewicza.

⁵¹ Tamże.

⁵² *Ulgowa sprzedaż drewna z Lasów Państwowych związkom samorządowym*, „Gazeta Administracji” 1938, nr 12 z 15 VI, s. 808.

⁵³ *Szkoły Marszałkowskie*, „Kurjer Wileński” 1937, nr 279 z 10 X, s. 5.

⁵⁴ *W Żuławie i Bezdanach*, „Kurjer Wileński” 1937, nr 280 z 11 X, s. 2.

⁵⁵ *Budowa stu szkół im. Marszałka Piłsudskiego*, „Życie Rolnicze” 1937, nr 9 z 27 II, s. 25.

⁵⁶ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas: Komitet Obywatelski Uroczystości Pogrzebowych i Uwiecznienia Pamięci M-ka Piłsudskiego, F. 376, Ap. 1, B. 15, l. 146. *Konkurs na projekt pomnika I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Wilnie*.

⁵⁷ *Rozstrzygnięcie konkursu na szkieletowy projekt pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie*, „Architektura i Budownictwo” 1939, nr 4/5, s. 57–59.

Mimo że pomnik w Wilnie nie powstał, to pamięć o Józefie Piłsudskim w mieście trwała. Wpływała na to na pewno obecność mauzoleum na Rossie. Jednak także ukazujące się sukcesywnie przez kolejne lata artykuły na łamach prasy wileńskiej, przypominające różne epizody z życia wybitnego mieszkańca, czy to przy okazji rocznic niepodległościowych, czy w innym kontekście, utrwały pamięć o nim. W całym regionie z kolei decydowały o tym nowe szkoły jego imienia. Patrząc na pamięć i uwielbienie Józefa Piłsudskiego przez znaczną część mieszkańców Wileńszczyzny, należy widzieć tego przyczynę nie tyle w ogólnopolskiej propagandzie, co bardziej w postrzeganiu jego osoby jako krajana i „swojaka”, znacznie odbiegającego charakterem od całej reszty ówczesnej polskiej klasy politycznej. Była to także wdzięczność za szereg przywilejów i pomoc udzielaną miastu przez Piłsudskiego, dzięki czemu pozycja dawnej stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego wśród innych metropolii w Polsce była znacznie wyższa, niż mogła być bez jego wsparcia.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia:

Archiwum Akt Nowych: Akta Józefa i Aleksandry Piłsudskich, sygn. 32, k. 13. *Notatka z rozmowy mojej z Panią Marszałkową Aleksandrą Piłsudską w dn. 13 maja 1935 r. o godz. 0.45.*

AAN: Akta Józefa i Aleksandry Piłsudskich, sygn. 32, k. 15. *Oświadczenie Aleksandra Prystora,*

AAN: Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, sygn. 9, segregator Tarnopol: *pismo informacyjne Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Uczczenia Pamięci marszałka J. Piłsudskiego w Tarnopolu skierowane do komitetów powiatowych.*

Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas: Komitet Obywatelski Uroczystości Pogrzebowych i Uwiecznienia Pamięci M-ka Piłsudskiego, F. 376, Ap. 1, B. 15, l. 146. *Konkurs na projekt pomnika I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Wilnie.*

Druki zwarte:

Czy wiesz kto to jest?, pod ogólną redakcją S. Łoży, Warszawa 1938.

Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935, Tom pierwszy 1867–1920*, Londyn 1986.

Korwin-Sokołowski A.L., *Fragmenty wspomnień 1910–1945*, Paris 1985.

Kłos J., *Wilno. Przewodnik krajoznawczy*, Wilno 1937.

Marszałek Józef Piłsudski w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Wypisy, opracował W. Arcimowicz, Wilno 1934.

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, Tom I, Warszawa 1937.

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, Tom IX, Warszawa 1937.

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, Tom X. *Skorowidze i uzupełnienia*, Warszawa 1938.

Poklewski J., *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Toruń 1994.

Серебряков М.В., *Исторический очерк столетнего существования Виленской 1-й гимназии. 1803–1903*, Ч. I, Вильна, 1903.

Surwiło J., *Wileńskimi śladami Józefa Piłsudskiego*, Wilno 1992.

Uroczystości żałobne w Wilnie 11–12 maja 1936, Wilno 1936.

Wójcicki K., *Kiedy Marszałek był w Wilnie?*, w: *Józef Piłsudski a Wilno*, Wilno [1937], s. 33–36.

Wykaz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Tom I. Województwo wileńskie, Warszawa 1938.

Artykuły:

Akt zamurowania grobowca Matki i serca Syna na Rossie, „Nowy Dziennik” 1936, nr 133 z 15 V, s. 1.

Budowa stu szkół im. Marszałka Piłsudskiego, „Życie Rolnicze” 1937, nr 9 z 27 II, s. 25.

Cat, *Bolesny widok*, „Słowo” 1936, nr 99 z 9 IV, s. 1.

Cichoracki P., *Pogrzeb Serca Marszałka – uroczystości wileńskie 12 maja 1936 roku*, „Sowiniec” 2003, nr 22, s. 45–56.

Cmentarz żołnierza i grobowiec na Rossie, „Plastyka” 1935, nr 3/4, s. 54–57.

Dookoła zgonu dr. J. Basanowicza, „Kurjer Wileński” 1927, nr 41 z 20 lutego, s. 2.

Durejko A., *Historia cmentarzyska wojskowego na Rossie*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”

Seria A, Dodatek 2: 1988: nr 43, s. 101–142.

Durejko A., Srebrakowski A., *Matka i serce syna*, „Spotkania z Zabytkami” 1991, nr 3, s. 21–24.

Granitowa kapliczka z Matką Boską Ostrobramską na Rossie, „Kurjer Wileński” 1936, nr 124, s. 5.

Grobowiec na Rossie. Wywiad u prof. Jastrzębowski, „Gazeta Polska” 1935, nr 186 z 7 VII, s. 4.

Jews Plan Novel Piłsudski Honor, „The New York Times” 1935 nr z 20 V, s. 8.

Kaip iš Sugincijų išvežti Piłsudskienės palaikai, „Lietuvos Aidas” 1935, nr 126 z 3 czerwca, s. 4.

Lisowski S., *Wystawa „Marszałek Józef Piłsudski a Wilno” 11.V–14.VI.1936 w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie” R. XI: 1936, s. 863–865.

Marszałek Piłsudski w Wilnie, „Słowo” 1923, nr 178 z 14 VIII, s. 1.

Narodowy hymn litewski na cmentarzu Rossa, „Dziennik Wileński” 1935, nr 81 z 23 marca, s. 6.

Odczyty Marszałka J. Piłsudskiego, „Kurjer Wileński” 1924, nr 99 z 24 X, s. 3.

Pogrzeb ś.p. Jana Basanowicza, „Kurjer Wileński” 1927, nr 42 z 22 lutego, s. 2;

Przywiezienie zwłok ś.p. inż. Piotra Wilejszysa z Kowna do Wilna, „Dziennik Wileński” 1935, nr 80 z 22 marca, s. 8;

Rozstrzygnięcie konkursu na szkicowy projekt pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, „Architektura i Budownictwo” 1939, nr 4/5, s. 57–59.

Sto szkół powszechnych stanie na Wileńszczyźnie dla uczczenia pierwszej rocznicy zgonu Wodza, „Głos Poranny” 1936, nr 130 z 12 V, s. 1.

Szkoły Marszałkowskie, „Kurjer Wileński” 1937, nr 279 z 10 X, s. 5.

Święcicki B.W., *Wilno w promieniach serca wielkiego Marszałka. Reportaż z zapomnianych domów „Miłego Miasta”*, „Kurjer Wileński” 1936, nr 130 (błędnie wydrukowano nr 123) z 12 maja, s. 5–7.

Ulgowa sprzedaż drewna z Lasów Państwowych związkom samorządowym, „Gazeta Administracji” 1938, nr 12 z 15 VI, s. 808.

W mauzoleum z granitu wołyńskiego spoczęła trumna ś.p. min. gen. Bronisława Pierackiego, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1935, nr 292 z 21 X, s. 6.

W Żuławie i Bezdanach, „Kurjer Wileński” 1937, nr 280 z 11 X, s. 2.

Wernic W., *Dzieje granitowego głazu*, „Gazeta Polska” 1937, nr 130 z 12 V, s. 5.

Wścicklica B., *W imię lepszej przyszłości*, „Kurjer Wileński” 1927, nr 43 z 23 lutego, s. 1.

Publikacje internetowe:

Wołkanowski W., „100 szkół im. Marszałka J. Piłsudskiego” w województwie wileńskim, <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=1056828111040143&set=gm.1015333770803263&type=3>, data dostępu: 15.01.2018.